



Od Wydawnictwa.

Wszystkich naszych P. T. Czytelników prosimy o nadsyłanie przedpłaty na czas dalszy, a to celem uregulowania nakładu wydawnictwa. Prenumeratorzy galicyjscy otrzymują z niniejszym numerem gotowe przekazy pocztowe, a to celem ułatwienia im przesyłki prenumeraty.

Prenumerata kwartalna w Galicyi wynosi już z przesyłką pocztową **4 korony**.

Prenumeratę nadsyłać należy w Galicyi do Centralnej

Administracji »Nowości Illustrowanych«

Kraków, ul. Zacisze 7.

W Królestwie Polskiem i Cesarstwie Rosyjskiem prenumerować można

w Biurze G. Ungra w Warszawie,

Aleja Jerozolimska 78.

lub też we wszystkich księgarniach w Królestwie i Cesarstwie.

Prenumerata kwartalna w Warszawie wynosi **1 Rbs. 80 kop.**, na prowincyi z przesyłką pocztową **2 Rbs. 60 kop.**

Zwracamy uwagę naszych P. T. Czytelników na wielką szaradę z nagrodami przeszło 5.000 koron, zamieszczoną na str. 26.



Noc Betlejemska.

Gwiazda zbawienia błysła w Betlejemie,
Blask jej rozświeca ponure obszary
I wieść radosna przebiega przez ziemię
I pieśń rozbrzmiewa miłości i wiary
I z świata krańcu na kraniec przelata:
Nadszedł dzień święty — rodzi się Pan świata!

Północ — na stokach zamkowych Wawelu
Korowód duchów wziął kształty człowiecze,
Śpiący snem wiecznym od stuleci wielu,
Ciągają rycerze pobrzękując w miecze
I jako widma z za przeszłości progu
Idą, hołd oddać Jezusowi Bogu!

Oto kołodziej, Polan prostoplata,
Do nóg Najświętszej kłania się Panience
I wiekopomne — godło rodu Piasta
Koło od wozu dzierży w swojej ręce
I bijąc czołem powtarza w pokorze:
„Nad moim ludem ulituj się Boże!”

Tam na północy Teuton przeniewierca,
Duchem szatańskiej nienawiści owian,
Radby krew żywą wytoczyć nam z serca,
Wytracić plemię nieszczęśliwych Słowian!
Z nad Warty, Odry, rozbrzmiewa wołanie:
„Męstwo w męczeństwie racz nam zesałać Panie!”

Wróg nie przepuści nigdy i nikomu,
Gdy, kto nie czuje, jak on, po niemiecku,
Język ich wygnał ze szkoły i z domu,
Ojczystych modlitw zabronił ich dziecku!
A gdy nie zmożła ich przemoc i nędza,
Z ojczystych zagród rolny lud wypędza!

I gdzież otuchy szukać i pomocy
O! nie u możnych świata niezawodnie!
U Tego Boga, co dziś przyszedł w nocy
Nagradzać cnoty i pokarać zbrodnie!
Więc płyną głosy: „Boże z Wysokości
Nie chcemy zemsty, lecz sprawiedliwości!”

Bojowe surmy brzmią i na południu,
Wieść od Bałkanów bieży niespokojna,
Że już na wiosnę, jeżeli nie w grudniu
Zapali zagwie bratobójcza wojna.
Zbroją się na nas Czarnogórcy, Serbi —
Brat o skroń brata pałasz swój wyszczerbi!

Płaczą niewiasty, same, opuszczone,
I łamią ręce i w rozpacz stoją —
Mężowie, bracia poszli w obcą stronę
By ginąć w dali za sprawę nie swoją!
Gdy pod miecz wroga oddadzą swą szyję,
Grób bezimienny zwłoki ich pokryje!

A tam na stokach zamkowych Wawelu
Korowód duchów wziął kształty człowiecze,
Śpiący snem wiecznym od stuleci wielu
Szepcą rycerze pobrzękując w miecze:
„Większa moc Boska niż potęga ziemską
I nam zabłyśnie gwiazda betlejemska!”

OD REDAKCYI.

Usiłowania nasze w ciągu lat pięciu, aby uczynić z *Nowości Illustrowanych* najszybciej, najdokładniej i bezstronnie informowane pismo obrazkowe polskie, dostępne skutkiem niskiej prenumeraty dla najszerszych kół Czytelników, nie były bezowocnymi. Oto zaczynamy rok szósty, naszego wydawnictwa, zdolawszy w latach ubiegłych skutecznie zwalczyć konkurencję podobnych wydawnictw niemieckich, które do niedawna jeszcze zalewały Galicyę i Królestwo polskie.

Ożywieni tą samą myślą przewodnią, która kierowała dotąd naszą wyteżoną pracą i pełni otuchy, że światła publiczność oceni ją należycie, poczyniliśmy wszystko, aby nie tylko utrzymać, ale także zwiększyć wartość artystyczną, literacką i informacyjną *Nowości Illustrowanych*.

Do okazałego zastępu naszych korespondentów na całym obszarze ziem polskich i za granicą, przybywają nowi, tak, że będziemy w możności zapoznawać Szanownych Czytelników ze wszystkimi doniosłymi wypadkami chwili bieżącej, zarówno zapomocą rycin, poczynionych z oryginalnych zdjęć fotograficznych, jak i odpowiednich artykułów.

W dziale powieściowym w połowie stycznia rozpoczynamy druk niezmiernie interesującej i wysoką wartość literacką posiadającej powieści Artura Gruszeckiego pt. »Za szpitalną bramą«. Już samo nazwisko autora, należącego do najpoważniejszych i najpoczytniejszych pisarzy polskich doby obecnej, wystarcza, aby wzbudzić dla tego ostatniego utworu jego pióra wielkie zainteresowanie. Ze swej strony zaznaczamy jedynie, że obecnie, gdy w stosunkach społecznych kwestie zdrowia i higieny posiadają pierwszorzędne znaczenie i zataczają co raz to szersze kregi wśród kulturalnych warunków — powieść »Za szpitalną bramą« posiada doniosłe znaczenie. Przesuwają się w niej, barwnym piórem Gruszeckiego skreślone, ciekawe typy lekarzy, wyłaniają się wstrząsające sytuacje, a bajecznie oryginalna fabuła, utrzymuje uwagę Czytelnika w nienastającym aż do końca napięciu.

Po za tą powieścią będziemy drukowali dwie inne a mianowicie: »Czarna Księżniczka« i »W bezbrzeżnym Szale« — których treść sensacyjna i obrobienie zyskają niezawodnie pełne uznanie Szanownych Czytelników.

Dział sprawozdawczy z dziedziny muzyki, malarstwa i rzeźby zostanie znacznie rozszerzony i prowadzony przez znane siły fachowe.

Na zakończenie wspomnieć musimy, że skutkiem założenia własnej drukarni będziemy w stanie nadać *Nowościom Illustrowanym* tak wytworną szatę zewnętrzną, iż będą przodowały wszystkim podobnym wydawnictwom polskim.

Nie wątpimy wreszcie, że coraz to zwiększająca się liczba przyjaciół *Nowości Illustrowanych* i w roku przyszłym dawać nam będzie dowody swej sympatyj i popierać nas w żmudnej pracy, podjętej dla jej dobra i rozrywki.

Z opłatkiem!

Mija rok piąty, gdy Wam z opłatkiem
Niesiemy nasze szczerze życzenia...
Pięć lat! W tym czasie — ileż to rzeczy,
Ile wypadków w świecie się zmienia!

I dzisiaj, jak to przed laty pięciu,
Do rąk Odbiorców i Publiczności
Ze symbolicznym białym opłatkiem
ILLUSTROWANE spieszą NOWOŚCI.

Spieszą ze znaną punktualnością,
Jako gość skromny i pożądany,
Zarówno w pyszne pańskie pałace,
Jako i w skromne mieszczańskie ściany.

Zawsze i wszędzie mile widziane
(Co dla nich chluba jest i zapłata)
Są najwierniejszą kroniką życia,
Echem wypadków z areny świata.

To też i dzisiaj, w owym dniu świętym,
W dniu chrześcijańskiej uroczystości,
Niosą życzenia swe przy opłatku
ILLUSTROWANE nasze NOWOŚCI.

Niechaj Bóg-Chrystus, co świętej Nocy
Na świat ten przyszedł w sianku zrodzony,
Pobłogosławi Wam w Waszej pracy
I pracy Waszej pomnoży plony!

Spokój w Ojczyźnie, szczęście w rodzinie
W miastach dobrobyt, na wsi oświata
Bez żadnych różnic klasy ni stanu,
Niech jeden w drugim uznaje brata!

„W jedności nasza przyszłość i siła!”
To hasło niechaj rozbrzmiewa wszędzie,
A wtedy mimo wrogów zakusów
Wszystkim z pewnością lepiej nam będzie!

Wtedy niestraszne nam burze świata,
Zaden nie strwoży nas hufiec zbrojny,
Ni równowagi ducha nie złamie
Złowrogie widmo bałkańskiej wojny!

Szczęścia w rodzinie — spokoju w kraju,
Wiary w swe siły, lepszej przyszłości —
Takie życzenia niosą z opłatkiem
ILLUSTROWANE nasze NOWOŚCI!